

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LIPIEC 2021

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
1. Data: 29 lipca 2021 Miejsce konfliktu: woj. łódzkie – Bełchatów Branża: Opieka zdrowotna i pomoc społeczna	Związek Zawodowy „Jedność Pracownicza”	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • kwestie płacowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Będzie strajk w bełchatowskim szpitalu? Wśród pracowników wrze, chodzi o pieniądze Fiasko negocjacji w bełchatowskim szpitalu. Związkowcy domagają się wzrostu wynagrodzeń dla tych, którzy zarabiają najmniej. Od początku lipca pracownicy medyczni oraz zatrudnieni w działalności podstawowej dostali „ustawowo” prawie 1000 zł podwyżki. To tylko podgrzało napiętą już atmosferę. Na początku września zaplanowano referendum strajkowe... Coraz bardziej napięta sytuacja w bełchatowskim szpitalu. Fiaskiem zakończyło się spotkanie mediacyjne związków zawodowych z dyrekcją placówki w sprawie podwyżek dla pracowników niemedycznych, ratowników medycznych i techników farmacji. Rozmowy to kontynuacja negocjacji z wiosny tego roku, kiedy to na wniosek dyrekcji zostały przełożone na lipiec. Spotkanie nie przyniosło jednak przełomu i skończyło się spisaniem protokołu rozbieżności. Atmosfera wśród pracowników szpitala, delikatnie mówiąc, nie jest najlepsza. Przysłowiowej oliwy do ognia dołożyły podwyżki dla personelu medycznego i osób zatrudnionych w tzw. działalności podstawowej m.in. w rejestracji szpitala. Wraz z początkiem lipca weszła bowiem w życie ustawa o sposobie ustalania najniższego wynagrodzenia zasadniczego niektórych pracowników zatrudnionych w podmiotach leczniczych. Zarobki części personelu poszybowały mocno w górę prawie o 1000 zł, co spowodowało jeszcze większe podziały wśród załogi. Ustawową podwyżką nie zostali bowiem objęci zatrudnieni w administracji, pracownicy techniczni i obsługi. (...) Po fiasku ostatnich rozmów z dyrekcją, związkowcy z „Jedności Pracowniczej” podjęli decyzję o przeprowadzeniu referendum strajkowego, które zaplanowano na pierwsze dwa dni września. Związkowcy domagają się wzrostu wynagrodzenia zasadniczego o 500 zł dla każdego pracownika zatrudnionego w bełchatowskim szpitalu, wykonującego zawód niemedyczny, pracowników działalności podstawowej na stanowiskach innych niż pracownik wykonujący zawód medyczny oraz dla ratowników medycznych i pracowników apteki szpitalnej. Związkowcy podkreślają, że jeśli pracownicy opowiedzą się za strajkiem w referendum, to są gotowi do przeprowadzenia akcji protestacyjnych łącznie ze strajkiem. (...) Autor: Greg Źródło informacji medialnej: https://ddbelchatow.pl/ https://ddbelchatow.pl/wydarzenia/szpital-belchatow-strajk-pracownicy-chca-podwyzek/tBEVyeB1CRid04hDXTi/29.07.2021/	zapowiedź referendum strajkowego na 1-2 września br.

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LIPIEC 2021

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
2. Data: 28 lipca 2021 Miejsce konfliktu: woj. mazowieckie – Warszawa Branża: Administracja publiczna i obrona narodowa; obowiązkowe zabezpieczenia społeczne	MOZ NSZZ „Solidarność” Pracowników Sądownictwa i Prokuratury	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: protest przeciwko rządowym planom dotyczącym zamrożenia płac w sferze budżetowej w przyszłym roku Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Pracownicy sądów i prokuratury jadą do Warszawy. Będzie protest W czwartek 29 lipca „Solidarność” Pracowników Sądownictwa i Prokuratury zorganizuje happening przed Kancelarią Prezesa Rady Ministrów. Będzie to protest przeciwko rządowym planom dotyczącym zamrożenia płac w sferze budżetowej w przyszłym roku. Jak informuje śląsko-dąbrowska "Solidarność", zaplanowany protest to reakcja na zapowiedź rządu dotyczącą zamrożenia wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej w 2022 roku. To już drugi rok z rzędu, w którym płace pracowników budżetówki pozostaną na tym samym poziomie. - Przy wysokiej inflacji, jaką mamy obecnie, z miesiąca na miesiąc stajemy się coraz biedniejsi – mówi Edyta Odyjas, przewodnicząca „Solidarności” działającej w sądach i prokuraturze. - Zaczynamy w samo południe. Organizatorem akcji jest „Solidarność” Pracowników Sądownictwa i Prokuratury, ale będą z nami również koledzy m.in. z Państwowej Straży Pożarnej, Służby Więziennej czy muzealnicy - dodaje Edyta Odyjas. W trakcie happeningu pod nazwą „Zamrożenie to zagrożenie” związkowcy ustawią przed gmachem KPRM dwumetrową rzeźbę z lodu, która ma symbolizować zamrożone wynagrodzenia. - Będziemy mieli też m.in. założone koszulki z logo akcji. Przygotowaliśmy również dla rządzących specjalny zestaw utworów muzycznych - zapowiada przewodnicząca. Związkowcy zapowiadają też, że jeżeli rząd nie wycofa się z planów zamrożenia wynagrodzeń w sferze budżetowej, jesienią zorganizują kolejne, znacznie bardziej radykalne akcje protestacyjne. Również pracownicy nieorzecznicy sądów (wszyscy pracownicy wymiaru sprawiedliwości poza sędziami), zrzeszeni w OPZZ, mają dość niskich wynagrodzeń i złych warunków pracy. Zapowiadają, że jeśli rząd podtrzyma swoją decyzję o zamrożeniu płac w przyszłym roku, wyjdą na ulicę. Do akcji protestacyjnej przystępują też prokuratorki i prokuratorzy. Autor: jk Źródło informacji medialnej: https://www.pulshr.pl/ https://www.pulshr.pl/zwiazki-zawodowe/pracownicy-sadow-i-prokuratury-jada-do-warszawy-bedzie-protest.83219.html /28.07.2021/	29 lipca w południe przed Kancelarią Prezesa Rady Ministrów odbędzie się pikietę protestacyjną

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LIPIEC 2021

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
3. Data: 28 lipca 2021 Miejsce konfliktu: woj. pomorskie – Gdynia Branża: Transport lądowy pasażerski, miejski i podmiejski	Związkowcy z trzech komunalnych spółek przewozowych - Przedsiębiorstwa Komunikacji Miejskiej, Przedsiębiorstwa Komunikacji Autobusowej oraz Przedsiębiorstwa Komunikacji Trolejbusowej	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • żądania płacowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Rozmowy ostatniej szansy w gdyńskiej komunikacji miejskiej. Kierowcy żądają podwyżek płac Widmo strajku w gdyńskiej komunikacji miejskiej. Związkowcy z trzech komunalnych spółek przewozowych - Przedsiębiorstwa Komunikacji Miejskiej, Przedsiębiorstwa Komunikacji Autobusowej oraz Przedsiębiorstwa Komunikacji Trolejbusowej - żądają podwyżek płac. Ich postulaty zostały jednak odrzucone przez pracodawców. Teraz ma dojść w tej sprawie do negocjacji z miastem. Związkowcy planowane spotkanie z władzami Gdyni określają jako "rozmowy ostatniej szansy". Jeśli te nie przyniosą rezultatu, rozpoczną procedurę przygotowawczą do strajku. Kierowcy gdyńskiej komunikacji miejskiej chcą podwyżki stawek godzinowych o 2,5 zł. Miesięcznie to średnio ok. 500 zł. 16 czerwca z wnioskiem o podniesienie apanaży wystąpili do zarządców spółek komunalnych. Ci ich postulaty odrzucili, tłumacząc to brakiem środków. W efekcie związkowcy z początkiem lipca znaleźli się w sporze zbiorowym z pracodawcami. - Zamiast podwyżki zaproponowano nam jednorazową premię w wysokości 800 zł. (...) - Tak naprawdę to my nie chcemy podwyżki, tylko wyrównania związanego z inflacją i podniesieniem płacy minimalnej - tłumaczy Stanisław Taube z komisji współdziałania organizacji związkowych, reprezentującej pracowników komunalnych spółek przewozowych. (...) Stanisław Taube podkreśla jednak, że niespełnienie przez miasto postulatów płacowych w efekcie doprowadzi do akcji strajkowej pracowników komunikacji miejskiej. - Nasza cierpliwość powoli się kończy. Zwłaszcza, że rozmowy w tej sprawie trwają już od kilku tygodni - mówi Stanisław Taube. - Jeśli miasto nie podejmie poważnie do zgłoszonych przez nas postulatów, będziemy zmuszeni zareagować zgodnie z ustawą o rozwiązywaniu sporów zbiorowych. Czyli po rokowaniach prowadzone będą mediacje, ale już w ich trakcie będziemy mogli przeprowadzić referendum wśród załóg, w sprawie organizacji strajku ostrzegawczego - zaznacza. Kierowcy gdyńskiej komunikacji miejskiej ostatnie podwyżki wywalczyli w październiku 2018 roku, tuż przed wyborami samorządowymi. Wówczas domagali się podniesienia stawek godzinowych o 2 zł. Ostatecznie władze Gdyni zdecydowały się podnieść ich apanaże o 2,10 zł. Związkowcy jednocześnie zadeklarowali, że do końca 2019 roku nie będą wysuwali kolejnych postulatów płacowych. Autor: Marcin Lange/ua Źródło informacji medialnej: https://m.radiogdansk.pl/index.php https://m.radiogdansk.pl/wiadomosci/item/130393-rozmowy-ostatniej-szansy-w-gdynskiej-komunikacji-miejskiej-kierowcy-zadaja-podwyzek-plac /28.07.2021/	trwają spory zbiorowe

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LIPIEC 2021

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
4. Data: 28 lipca 2021 Miejsce konfliktu: woj. wielkopolskie – Poznań Branża: Pozostała działalność usługowa, gdzie indziej niesklasyfikowana	OZZ Inicjatywa Pracownicza	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • brak wypłaty wynagrodzeń portierom i portierkom strzegącym miejskie budynki zarządzane przez Zarząd Komunalnych Zasobów Lokalowych (ZKLZ) zatrudnionych przez firmy zewnętrzne wyłonione w trybie przetargowym Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Pracowników miejskich spółek "oszukano na ponad 25 tys. złotych". Będzie protest w Poznaniu OZZ Inicjatywa Pracownicza organizuje protest pod Urzędem Miasta w Poznaniu. Chce, aby pracownikom poznańskich spółek miejskich wypłacono zaległe wynagrodzenia. Domaga się także, aby zrezygnowano w mieście z outsourcingu. Poznańska Inicjatywa Pracownicza organizuje protest. Jak informują związkowcy, od blisko trzech lat portierki i portierzy strzegący miejskich budynków zarządzanych przez Zarząd Komunalnych Zasobów Lokalowych (ZKLZ) nie otrzymali swoich wynagrodzeń. - Potwierdziły to prawomocne wyroki sądów pracy. Niestety komornicy nie mają z czego ściągać zaległego wynagrodzenia. Firma, która wygrała przetarg, okazała się nieuczciwa. Umowy z pracownicami i pracownikami podpisywano na tzw. słupy – obywateli Ukrainy, Białorusi i Wietnamu. Publiczne pieniądze zamiast do pracowników, trafiły do kieszeni osób, które wyłonił ZKLZ – wyjaśnia Inicjatywa Pracownicza. - Niektórych z portierów i portierek oszukano nawet na ponad 25 tys. złotych. Do tej pory dwie osoby zmarły nie doczekawszy się wypłaty. W dużej części są to bowiem osoby starsze, schorowane, seniorzy dorabiający do niskich emerytur. Niektóre zadłużyły się z tego powodu, nie płacąc czynszu i grozi im eksmisja – tłumaczą związkowcy. Związkowcy domagają się, aby ZKLZ wypłacił poszkodowanym odszkodowanie w równowartości ich zaległych poborów i zwrócił koszty zastępstwa procesowego. Chcą także, aby zrezygnowano w mieście z outsourcingu jako formy zlecania usług i zatrudniania pracowników. - System ten co rusz dowodzi, że ma charakter patologiczny oraz prowadzi do naruszeń obowiązującego prawa pracy – tłumaczy Inicjatywa Pracownicza. - Uważamy, że miasto jako właściciel (a w jego imieniu zwłaszcza zarząd Poznania) odpowiada za to, co się dzieje w ZKLZ - nie tylko jak zarządza się mieniem publicznym i wydaje publiczne pieniądze, ale też jak traktuje się ludzi(...) – podkreślają związkowcy (...) Autor: jk Źródło informacji medialnej: https://www.pulshr.pl/https://www.pulshr.pl/zwiazki-zawodowe/pracownikow-miejskich-spolek-oszukano-na-ponad-25-tys-zlotych-będzie-protest-w-poznaniu,83227.html /28.07.2021/	Pikieta protestacyjna pod Urzędem Miasta w Poznaniu

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LIPIEC 2021

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
5. Data: 27 lipca 2021 Miejsce konfliktu: woj. łódzkie – Łódź Branża: Dostawa wody; gospodarowanie ściekami i odpadami oraz działalność związana z rekultywacją	Związek Zawodowy Pracowników Grupowej Oczyszczalni Ścieków w Łodzi	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • żądania płacowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Pracownicy Grupowej Oczyszczalni Ścieków chcą podwyżki i kontroli NIK Pracownicy Grupowej Oczyszczalni Ścieków w Łodzi chcą 1000 zł podwyżki. Związki zawodowe weszły w spór zbiorowy z zarządem spółki. Chcą też kontroli Najwyższej Izby Kontroli. Sławomir Laskowski, przewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Grupowej Oczyszczalni Ścieków w Łodzi przyznaje, że 15 lipca rozpoczął się spór zbiorowy z Zarządem Spółki GOŚ. - Chcemy, by każdy pracownik dostał 1000 zł brutto podwyżki – mówi Sławomir Laskowski. - Od 2 lat w układzie zbiorowym mamy zagwarantowane tzw. regulacje inflacyjne. Nie dostaliśmy z tego tytułu żadnych pieniędzy. W 2017 roku był zarządzony audyt przez zewnętrzną firmę. O ten audyt zwrócili się do zarządu pracownicy, bo niektóre zespoły są niedofinansowane. Przeprowadzono go. Potwierdził niedobory w pewnych zespołach pracowniczych. Nie zostały te niedobory w stu procentach uzupełnione. Pracownicy są na tyle zdesperowani, że upoważnili związki zawodowe, by wejść w spór zbiorowy z zarządem spółki. Pracodawca do naszych wcześniejszych pism średnio się ustosunkowywał. A co jeśli postulaty nie zostaną spełnione? Zarząd ma na to 14 dni. Jednak Sławomir Laskowski przyznaje, że w przypadku tej spółki strajk nie wchodzi w grę. - Możemy co najwyżej się oflagować - twierdzi szef związków w łódzkiej Grupowej Oczyszczalni Ścieków. - Mamy ograniczone pole manewru, jest to spółka strategiczna dla miasta. Ona musi działać. Związki Zawodowe wystąpiły też z wnioskiem do Najwyższej Izby Kontroli, by skontrolowano spółkę. - Wszystko rozbija się o czynsz dzierżawny i o marżę, którą odprowadzamy do Urzędu Miasta Łodzi – wyjaśnia Sławomir Laskowski. - W piśmie jakie wiceprezydent Łodzi Tomasz Rosicki przekazał związkowi ZWiK, twierdzi że czynsz dzierżawny jest dobrze wyliczony, bo oparty na algorytmach. Tylko nie wiem jak to się ma do rzeczywistości skoro dwie spółki są zadłużone. Chodzi o GOŚ i ZWiK. To naszym zdaniem odbija się na mieszkańcach Łodzi, bo oni będą musieli zapłacić za poniesione straty. Łódzki NIK na razie odmówił kontroli. Wyjaśniono, że powołano komitet, który ma opracować listę podmiotów, które będą skontrolowane w 2022 roku. (...) Autor: Anna Gronczewska Źródło informacji medialnej: https://dzienniklodzki.pl/https://dzienniklodzki.pl/pracownicy-grupowej-oczyszczalni-sciekow-chca-podwyzki-i-kontroli-nik/ar/c1-15729610 /27.07.2021/	wszczęcie procedury sporu zbiorowego

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LIPIEC 2021

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
6. Data: 27 lipca 2021 Miejsce konfliktu: woj. podkarpackie - Przemysł Branża: Ochrona zdrowia i pomoc społeczna	Pracownicy z Działu Higieny w Wojewódzkim Szpitalu im. Św. Ojca Pio w Przemysłu reprezentowani przez Związek Zawodowy Pracowników Technicznych Obsługi Służby Zdrowia i Ratownictwa w Przemysłu	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • organizacja pracy Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Trwa protest Związków Zawodowych w przemyskim szpitalu Trwa protest Związków Zawodowych w przemyskim szpitalu. Protestujący apelują o zatrudnienie dodatkowego personelu. Na pracowników z Działu Higieny zostały nałożone dodatkowe obowiązki w postaci roznoszenia posiłków pacjentom. Uważają oni, że przez nowe obowiązki nie będą skutecznie wywiązać się z dotychczasowych. Barbara Stawarz dyrektor Wojewódzkiego Szpitala im. Św. Ojca Pio w Przemysłu wyjaśnia, że protest jest nieuzasadniony: <i>Zmiany, które nastąpiły w organizacji pracy szpitala, były podyktowane bezpieczeństwem epidemiologicznym. Nie zmniejszyła się liczba osób, tylko nastąpiło przekazanie pracowników do nowego działu. W Dziale Higieny pracuje teraz więcej osób.</i> Toczący się spór pomiędzy Związkami Zawodowymi a dyrekcją szpitala trwa już od dwóch miesięcy. Relację przygotowała Beata Korbas. Źródło informacji medialnej: https://radio.rzeszow.pl/ https://radio.rzeszow.pl/wiadomosci/trwa-protest-zwiazkow-zawodowych-w-przemyskim-szpitalu /27.07.2021/	wszczęcie procedury sporu zbiorowego

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LIPIEC 2021

Data zgłoszenia	Miejsce konfliktu	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu	Forma protestu
Branża			Źródło informacji medialnej	Stan konfliktu
7.	Data: 26 lipca 2021 Miejsce konfliktu: woj. śląskie – Jastrzębie-Zdrój Branża: Górnictwo węglu kamiennego	związki zawodowe w JSW	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • postulaty płacowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: W JSW czekają na mediatora w sprawie podwyżek W Jastrzębskiej Spółce Węglowej czekają na mediatora, który poprowadzi rozmowy pomiędzy związkowcami a przedstawicielami zarządu na temat podwyżki płac. Jeszcze przed odwołaniem zarządu spółki na czele, którego stała prof. Barbara Piontek Reprezentatywne Związki Zawodowe zwróciły się o podwyżkę płac w wysokości 6 proc. oraz jednorazowej wypłaty w następującej wysokości: • 5 tys. brutto dla pracowników dołowych. • 4 tys. dla pracowników przeróbki mechanicznej węgla. • 3,5 tys. brutto dla pracowników zatrudnionych na powierzchni. Działacze związkowi nie zrezygnowali ze swoich żądań. Zgodnie z Ustawą o rozwiązywaniu sporów zbiorowych strony rozmów oczekują na mediatora (...), którego zadaniem będzie poprowadzenie rozmów. Wiele też zależy od tego, jak nowy zarząd podejdzie do oczekiwań związkowców. Poprzednia prezes Barbara Piontek argumentowała, że spółki nie stać na wypłatę jednorazowych premii oraz podwyżki rzędu 6 proc. i zgodziła się na wzrost wynagrodzeń na poziomie 3 proc., czyli tyle ile wyniósł poziom inflacji. Źródło informacji medialnej: https://jastrzebieonline.pl/ https://jastrzebieonline.pl/news,16638,w-jsw-czekaja-na-mediatora-w-sprawie-podwyzek.html /26.07.2021/	trwa spór zbiorowy (etap mediacji)

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LIPIEC 2021

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
8. Data: 24 lipca 2021 Miejsce konfliktu: woj. pomorskie – droga z Władysławowa na Hel Branża: Rolnictwo, leśnictwo, łowiectwo i rybactwo	Rybacy i AgroUnia	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • obowiązujący zakaz połowów dorsza we wschodniej części Bałtyku • brak wsparcia dla armatorów rybołówstwa rekreacyjnego Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Droga na Hel zablokowana. Agrounia i rybacy protestują Agrounia oraz rybacy zablokowali drogę z Władysławowa na Hel. Turyści stoją w ogromnym korku. - Organizatorem tego protestu jest pan premier i rząd, nie my - tłumaczył jeden z liderów manifestacji. Zablokowana jest droga z Władysławowa na Hel. Rolnicy z Agrounii w geście solidarności protestują z rybakami. Strajk ma zakończyć się około godziny 16. Rybacy zostali oszukani. Dlatego tu jesteśmy i będziemy, dopóki rząd się nie obudzi i nie podejmie dialogu - przekazał jeden z protestujących. - Rybacy nie mogą łowić ryb, przepisy im tego zakazują, dlatego dziś wyszli na drogę. Państwo polskie zobowiązało się do wypłaty odszkodowań i do dziś tego nie zrobiło - powiedział Michał Kołodziejczak, lider Agrounii. Wskazał przy tym, że rząd złamał wszelkie ustalenia, jakie do tej pory poczynił z rybakami. Jak wyjaśnił Kołodziejczak chodzi o zakazy połowów dorsza we wschodniej części Bałtyku. Zostały one przedłużone jeszcze jesienią zeszłego roku i obowiązują do tej pory. Organizatorzy protestu uważają, że rząd zapomniał o armatorach rybołówstwa rekreacyjnego. Jak informują organizatorzy protestu, statki rybackie w które zainwestowano miliony złotych stoją bezużytecznie. - Nasze statki stoją, wkrótce zaczną tonać. W statki pakowane są grube miliony. Niektórzy zasuwać za granicą na to, by spłacać kredyty za statki, które stoją teraz w portach. Ludzie z rządu, przyjeździe i zrealizujcie wypracowane porozumienie - przekazał jeden z protestujących podczas relacji na Facebooku. - Zarabialiśmy na przewozie statkami turystów i ludzi, którzy wędkowali. Na tym zarabiała też gastronomia, miejsca noclegowe, stacje benzynowe. Przyjeżdżali Polacy, Niemcy, ludzie z całego świata. Zostawiali tu pieniądze, my płaciliśmy podatki, teraz nie możemy robić nic - słyszymy na nagraniu. Inny z protestujących dodaje, że rybacy zostali oszukani przez rząd, który podpisał zobowiązania z armatorami, a teraz nie robi nic. (...) Autor: Oktawian Góral Źródło informacji medialnej: https://www.money.pl/https://www.money.pl/gospodarka/droga-na-hel-zablokowane-agrounia-i-rybacy-protestuja-6664655726730016a.html/24.07.2021/	24 lipca Agrounia oraz rybacy zablokowali drogę z Władysławowa na Hel

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LIPIEC 2021

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
9. Data: 23 lipca 2021 Miejsce konfliktu: woj. wielkopolskie – Trzemeszno Branża: Produkcja pozostałych wyrobów z mineralnych surowców niemetalicznych, gdzie indziej niesklasyfikowana	zakładowe organizacje związkowe: Konfederacja Pracy i Solidarność 80	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • podwyższenie dodatku stażowego, podwyższenie wynagrodzenia zasadniczego • krótsze umowy na czas określony Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Trzemeszno. Pracownicy Paroc Polska zdecydowali: będzie STRAJK GENERALNY Były rozmowy z dyrekcją, był strajk ostrzegawczy. Jak mówią pracownicy Paroc Polska, nie udało się dojść do porozumienia w sprawie podwyżek wypłat i dodatków stażowych. Zdecydowano o strajku generalnym. Co najmniej rok miały trwać rozmowy związkowców z dyrekcją Paroc Polska, producenta wełny kamiennej z Trzemeszna. Choć, jak twierdzą zatrudnieni – firma funkcjonuje doskonale i codziennie wyjeżdża z niej wiele ciężarówek z towarem, na który jest duży popyt, od 2018 roku nie było podwyżek, dodatki stażowe są bardzo niskie, a młodym pracownikom oferuje się długie umowy na czas określony. 23 czerwca odbył się strajk ostrzegawczy. Wstrzymano produkcję na kilka godzin, a pracownicy wyszli na plac przed siedzibą firmy, aby uczestniczyć w wiecu strajkowym. Po strajku odbyły się rozmowy z dyrektorem spółki, które, jak relacjonował Piotr Buczyński, przewodniczący komisji zakładowej Konfederacji Pracy w Paroc Polska, nie przyniosły one oczekiwanych efektów. Dyrekcja zakładu zaproponowała nieduży wzrost obecnego dodatku stażowego, co nie spotkało się z uznaniem pracowników. 20 i 21 lipca odbyło się referendum strajkowe. Jak pisze Konfederacja Pracy, pomimo okresu urlopowego, zgłosowało w nim 485 osób, czyli ponad 60 procent zatrudnionych. - Za przeprowadzeniem strajku generalnego opowiedziało się 472 osób, a więc 97,55 wszystkich głosujących. To jednoznaczny i miażdżący wynik. Daje nam to silny mandat do organizacji strajku generalnego – relacjonowała Konfederacja. Zgodnie z informacją otrzymaną od pracowników firmy Paroc, termin strajku generalnego będzie ustalony najdalej na początku przyszłego tygodnia. Wcześniej zapowiadano, że nastąpi wówczas całkowite wyłączenie produkcji i zamknięcie bram przedsiębiorstwa. Autor: Hanna Komorowska-Bednarek Źródło informacji medialnej: https://gniezno.naszemiasto.pl/ https://gniezno.naszemiasto.pl/trzemeszno-pracownicy-paroc-polska-zdecydowali-bedzie-ar/c1-8380758 /23.07.2021/	MOŻLIWOŚĆ AKCJI STRAJKOWEJ podane przez związek zawodowy wyniki referendum strajkowego: zgłosowało 485 osób, czyli ponad 60% zatrudnionych; za przeprowadzeniem strajku generalnego opowiedziały się 472 osoby, a więc 97,55% wszystkich głosujących

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LIPIEC 2021

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
10. Data: 23 lipca 2021 Miejsce konfliktu: woj. śląskie, mazowieckie Branża: Wytwarzanie i zaopatrywanie w energię elektryczną, gaz, parę wodną, gorącą wodę i powietrze do układów klimatyzacyjnych	Krajowy Sekretariat Górnictwa i Energetyki NSZZ Solidarność	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • obawy w związku z możliwymi zmianami w strukturze Grupy i brak właściwego dialogu społecznego Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Solidarność z Taurona zapowiada kolejną manifestację Związkowcy z Solidarności w Grupie Tauron, którzy w ostatnich miesiącach kilkakrotnie protestowali przeciwko możliwym zmianom w strukturze Grupy i zarzucali jej zarządowi brak właściwego dialogu społecznego, zdecydowali o przeprowadzeniu kolejnej manifestacji - w Katowicach lub w Warszawie. Decyzję w tej sprawie podjął Krajowy Sekretariat Górnictwa i Energetyki NSZZ Solidarność, zapowiadając ujawnienie szczegółów protestu na przyszły tydzień. "Manifestacja będzie naszą odpowiedzią na piętrzące się problemy w Grupie Tauron Polska Energia, spowodowane kontrowersyjnymi decyzjami zarządu Grupy. Data i miejsce manifestacji zostaną ustalone niebawem. Przewidywane miejsce to katowicka siedziba Tauronu lub Ministerstwo Aktywów Państwowych w Warszawie" - poinformował w piątek szef Krajowego Sekretariatu Górnictwa i Energetyki "S" Jarosław Grzesik, cytowany przez biuro prasowe śląsko-dąbrowskiej Solidarności. Przedstawiciele Taurona nie skomentowali dotąd zapowiedzi związkowców - z prośbą o komentarz PAP zwróciła się w piątek do biura prasowego spółki. Decyzja o zorganizowaniu manifestacji zapadła 22 lipca podczas spotkania szefa Sekretariatu z przedstawicielami prezydiów Krajowej Sekcji Energetyki "S" oraz Krajowej Sekcji Elektrowni i Elektrociepłowni związku. Podczas spotkania ustalono również, że 30 lipca odbędzie się nadzwyczajne posiedzenie Rady Sekretariatu, poświęconego sytuacji w branży energetycznej. (...) Spór w Tauronie trwa od kilku miesięcy. Związki zawodowe zarzucają zarządowi "brak woli prowadzenia konstruktywnego dialogu społecznego" i sprzeciwiają się zapowiadanym zmianom struktury Grupy Tauron, które - w ich ocenie - doprowadzą do jej likwidacji.(...) Autor: PAP Źródło informacji medialnej: https://www.wnp.pl/https://www.wnp.pl/finanse/solidarnosc-z-taurona-zapowiada-kolejna-manifestacje,483613.html /23.07.2021/	Związkowcy z Solidarności w Grupie Tauron zdecydowali o przeprowadzeniu kolejnej manifestacji; data i miejsce manifestacji zostaną ustalone niebawem; przewidywane miejsce to katowicka siedziba Tauronu lub Ministerstwo Aktywów Państwowych w Warszawie

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LIPIEC 2021

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
11. Data: 20 lipca 2021 Miejsce konfliktu: woj. dolnośląskie konflikt o charakterze ogólnopolskim Branża: Ochrona zdrowia i pomoc społeczna	Komitet Protestacyjny Ratowników Medycznych	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • postulaty placowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Protest ratowników medycznych. Idą na zwolnienia, SOR-y odmawiają przyjąć Czy coraz ostrzejszy protest ratowników medycznych może sparaliżować służbę zdrowia? – Doszliśmy do krytycznego punktu. Czujemy się oszukani przez rząd. Już dziś karetki nie wyjeżdżają do pacjentów – mówią nam ratownicy. Efekt? Na niektórych oddziałach ogranicza się przyjmowanie pacjentów albo próbuje ratować załogą karetki z innego województwa. "Czwarta fala dziesiątkuje ratowników medycznych! Kolejny SOR na Dolnym Śląsku w tarapatkach!" – tak zaczyna się najnowszy wpis na Facebooku Komitetu Protestacyjnego Ratowników Medycznych. Jego autorzy informują, że w Dolnośląskim Szpitalu Specjalistycznym im. Tadeusza Marciniaka, ok. 15 osób z personelu SOR trafiło w poniedziałek na L4. We wtorek na zwolnienie lekarskie miało pójść kolejne kilkanaście osób. (...) Podobna sytuacja miała miejsce w ostatnich dniach w województwie lubelskim, zachodniopomorskim, łódzkim i na Dolnym Śląsku. W tym pierwszym województwie, w niedzielę w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Bychawie zamiast trzech, był tylko jeden zespół wyjazdowy (na sześć gmin). Na szczęście nie było dramatycznych przypadków, do których musiała być wysyłana załoga. W zachodniopomorskim na L4 trafiło ok. 50 ratowników, jeszcze więcej bo ok. 56 w Łodzi. A to jak zapowiadają protestujący, dopiero początek masowych zwolnień lekarskich. "Od 20 dni ratownicy spędzają godziny na negocjacjach porozumień z pracodawcami. Najczęściej opuszczają drzwi gabinetu dyrektora z zaciśniętymi zębami, gdyż rozmowy kończą się fiaskiem. W niewielu miejscach te porozumienia są zawierane ale nie satysfakcjonują one ogółu" - przekazał WP Komitet Protestacyjny Ratowników Medycznych. Obecny protest ratowników medycznych to pokłosie ogólnopolskiej akcji protestacyjnej zainicjowanej pod koniec czerwca przez Ogólnopolski Związek Zawodowy Ratowników Medycznych. Wówczas pracownicy tego sektora protestowali w kilku polskich miastach, m.in. w Warszawie, Krakowie, Wrocławiu, Katowicach i w Olsztynie.(...) Autor: Sylwester Ruszkiewicz Źródło informacji medialnej: https://wiadomosci.wp.pl/https://wiadomosci.wp.pl/protest-ratownikow-medycznych-ida-na-zwolnienia-sor-y-odmawiaja-przyjec-6663329438288672a /20.07.2021/	protest absencyjny

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LIPIEC 2021

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
12. Data: 20 lipca 2021 Miejsce konfliktu: woj. łódzkie – Srock konflikt o charakterze ogólnopolskim Branża: Rolnictwo	AgroUnia	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: protest dotyczy m.in. zabijania zdrowych zwierząt w wyniku przymusowego uboju podczas epidemii afrykańskiego pomoru świń (ASF) Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Srock. Rolnicy z AgroUnii zablokowali drogę. Policja użyła gazu. Policja użyła gazu wobec protestujących zwolenników ruchu rolniczego AgroUnia. Protest rozpoczął się przed godziną 8 we wtorek we wsi Srock, w powiecie piotrkowskim (Łódzkie). - To policja sprowokowała zamieszki, stanęła na środku drogi samochodem, nie chciała przepuścić legalnie zgłoszonej manifestacji - mówi lider AgroUnii Michał Kołodziejczak. Policja wydała w tej sprawie oświadczenie. Demonstrujący mają do godz. 16 jeździć ciągnikami i spowalniać ruch na dk12 nr, dk 91 oraz S8. Mówimy temu rządowi: wara od rolników - mówił na wiecu lider AgroUnii Michał Kołodziejczak. - Wszyscy musimy się obudzić, bo jesteśmy o krok od upadku produkcji trzody chlewnej w naszym kraju - apelował w poniedziałek Michał Kołodziejczak w rozmowie z Interią. Jak relacjonuje reporterka Polsat News Joanna Spiechowicz policja użyła gazu wobec protestujących w momencie, kiedy rolnicy swoimi ciągnikami wracali z Piotrkowa Trybunalskiego do Srocka. Drogę blokował im radiowóz, więc przepchnęli go. Zaczęły się utarczki słowne a później policja użyła gazu. (...) - Protestujemy m.in. przeciwko zabijaniu zdrowych zwierząt w wyniku przymusowego uboju podczas epidemii afrykańskiego pomoru świń (ASF). Rząd nie radzi sobie z tą chorobą - wyjaśnił Kołodziejczak. - Możemy tylko przeprosić kierowców za utrudnienia i blokadę, ale rolnicy mają swoje racje. Rząd od dwóch lat ich nie słucha. Teraz musi posłuchać - powiedział lider AgroUnii. - ASF dziesiątkuje gospodarstwa w Polsce. Rolnicy nie dostają odszkodowań za utylizowane świnie. Bankrutują. Ludzie wychodzą by walczyć o polską wieś, o produkcję zdrowej żywności. Są bardzo zdeterminowani - mówi Interii Michał Kołodziejczak, lider AgroUnii. (...) Źródło: PAP Źródło informacji medialnej: https://www.polsatnews.pl/ https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2021-07-20/serock-rolnicy-z-agrounii-zablokowali-droge-to-wojna-o-wies/ /20.07.2021/	20 lipca rolnicy zablokowali drogę w Srocku; interweniowała Policja

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LIPIEC 2021

Data zgłoszenia		Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu	Forma protestu
Miejsce konfliktu	Strony konfliktu	Źródło informacji medialnej	Stan konfliktu
Branża			

13.	Data: 20 lipca 2021 Miejsce konfliktu: woj. podkarpackie – Sanok Branża: Działalność finansowa i ubezpieczeniowa	OPZZ Konfederacja Pracy w Banku Nowym BFG S.A.	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: warunki płacowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Strajk pracowników Banku Nowego BFG (d. Podkarpacki Bank Spółdzielczy) nie został odwołany Nie udało się uzgodnić warunków płacowych (odprawy i podwyżki) związkowi zawodowym reprezentującym pracowników banku z zarządem Banku Nowego BFG. Dlatego we wtorek 20 lipca o godzinie 13 rozpoczął się dwugodzinny strajk. Dwie godziny trwał strajk pracowników Banku Nowego BFG (d. Podkarpacki Bank Spółdzielczy) Na stronie banku informowano, że ze względów technicznych przelewy SORBNET dziś (20.07.2021 r.) będą obsługiwane tylko do godziny 12:50 oraz mogą wystąpić utrudnienia w kontakcie z infolinią Banku. Strona związkowa informowała, że wczoraj przez 10 godzin trwały negocjacje, a dziś liczone na podpisanie porozumienia. Tak się nie stało i strajk nie został odwołany. (...) Jak informuje portal „esanok.pl” powołując się na słowa przewodniczącego związku zawodowego OPZZ Konfederacji Pracy w Banku Nowym BFG S.A., pracownicy mają dość niepoważnego traktowania przez pracodawcę. Pracownicy sektora finansowego zarabiają najniższą krajową i stale dodaje się im nowe obowiązki, z czym wiąże się większa odpowiedzialność. "Byliśmy i jesteśmy otwarci na rozmowy, jednak postulaty strony pracowniczej muszą być realistyczne i uwzględniające sytuację finansową banku, a także jego specyficzny charakter instytucji pomostowej, na którą nałożone są ograniczenia w prowadzeniu działalności bankowej." - czytamy w oświadczeniu Banku Nowego BFG S.A. W oświadczeniu napisano dalej: "Zgodziliśmy się na zaproponowanego przez związki zawodowe mediatora. Proces mediacji rozpoczął się w poniedziałek i trudno oczekiwać jego finalizacji po jednym dniu rozmów. Rozpoczęły się prace nad projektem porozumienia, którego zapisy Bank będzie musiał jeszcze przeanalizować w wymiarze finansowym oraz przeprowadzić proces zgód korporacyjnych." "Strajk drugiego dnia mediacji, zaraz po rozpoczęciu prac nad projektem porozumienia, jest w ocenie Banku nieodpowiedzialną eskalacją. Należy podkreślić, że protest nie wpływa na bezpieczeństwo środków Klientów Banku czy też na realizację zleconych operacji" - napisano w końcowym fragmencie oświadczenia. Autor: Bohdan Szafrński, aleBank.pl Źródło informacji medialnej: https://alebank.pl/https://alebank.pl/strajk-pracownikow-banku-nowego-bfg-d-podkarpacki-bank-spoldzielczy-nie-zostal-odwolany/?id=377632&catid=25930/20.07.2021/	20 lipca o godz. 13.00 odbył się dwugodzinny strajk
-----	---	---	--	--

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LIPIEC 2021

Data zgłoszenia			Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu		Forma protestu
Miejsce konfliktu				Źródło informacji medialnej		Stan konfliktu
Branża						
14.	Data: 19 lipca 2021 Miejsce konfliktu: woj. łódzkie – Srock konflikt o charakterze ogólnopolskim Branża: Rolnictwo	AgroUnia	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: protest dotyczy m.in. zabijania zdrowych zwierząt w wyniku przymusowego uboju podczas epidemii afrykańskiego pomoru świń (ASF) Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Rolnicy zablokują drogę w Srocku. We wtorek ruszy strajk 20 lipca dojdzie do planowanego protestu rolników. Tym samym GDDKiA w Łodzi ostrzega, że należy spodziewać się utrudnień i ograniczeń w ruchu na drodze krajowej nr 12 w Srocku (woj. łódzkie). - W związku z planowanym na najbliższy wtorek – 20 lipca - protestem rolników, należy spodziewać się utrudnień i ograniczeń w ruchu na DK12 w Srocku. W proteście ma wziąć udział ok. 150 ciągników i bliżej nieokreślona grupa rolników niezmotoryzowanych. Nie wiadomo jednak, kiedy protest ma się rozpocząć, jak długo ma trwać, jaki ma mieć charakter i przebieg - przekazał rzecznik Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Łodzi Maciej Zalewski. Informację o planowanej blokadzie drogi potwierdził w mediach społecznościowych lider Agrounii Michał Kołodziejczak. Zgodnie z jego zapowiedzią rolnicy na ciągnikach mają spotkać się we wtorek o godz. 8 na dk nr 12 w Srocku. (...) Źródło: PAP Źródło informacji medialnej: https://www.onet.pl/ https://wiadomosci.onet.pl/lodz/rolnicy-zablokuja-droge-w-srocku-we-wtorek-ruszy-strajk/ge1t5vp/19.07.2021/		20 lipca rolnicy zablokują drogę w Srocku	

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LIPIEC 2021

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
15. Data: 16 lipca 2021 Miejsce konfliktu: woj. świętokrzyskie – Czarniecka Góra Branża: Ochrona zdrowia i pomoc społeczna	Ogólnopolski Związek Zawodowy „Fizjoterapia” w Świętokrzyskim Centrum Rehabilitacji w Czarnieckiej Górze	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • kwestie płacowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Protestujący fizjoterapeuci ze Świętokrzyskiego Centrum Rehabilitacji dogadali się z dyrekcją. Podpisano porozumienie Fizjoterapeuci ze Świętokrzyskiego Centrum Rehabilitacji w Czarnieckiej Górze w powiecie koneckim podpisali porozumienie z dyrekcją w sprawie zakończenia protestu. Przypomnijmy, że pod koniec czerwca fizjoterapeuci i masażyści z Czarnieckiej Górze rozpoczęli protest ostrzegawczy domagając się podwyżek i wypłacenia zaległych pieniędzy. Chodziło o 1100 złotych, które negocjowali przed dwoma laty. Podwyżka miała być w 3 transzach. Jednak na konta pracowników wpłynęła tylko pierwsza. Strajk ostrzegawczy odbywał się w godzinach 8-10. Wtedy to fizjoterapeuci odchodzili od swoich służbowych obowiązków i protestowali pod szpitalem. Protest fizjoterapeutów poparli również pacjenci, którzy dołączyli do spaceru wokół budynku lecznicy. Część z nich stała również przed głównym wejściem i biła brawo. - O podwyżki walczyliśmy od dwóch lat, bo od 2019 roku. Wtedy to obiecano nam konkretną podwyżkę, ale dostaliśmy jedynie niewielką jej część – podkreślali fizjoterapeuci. Mariusz Gil, dyrektor Świętokrzyskiego Centrum Rehabilitacji poinformował nas, że 24 czerwca zostało podpisane porozumienie pomiędzy nim a związkami zawodowymi w sprawie zakończenia protestu. Przyznał, że rozumie frustrację pracowników. - Zarobki w służbie zdrowia rzeczywiście są nieadekwatne do pracy jaką wszystkie grupy zawodowe wykonują. Rehabilitacja jest niestety bardzo źle wyceniona, stąd biorą się te wszystkie problemy – podkreślił dyrektor. Autor: Paula Goszczyńska Źródło informacji medialnej: https://echodnia.eu/swietokrzyskie/https://echodnia.eu/swietokrzyskie/protestujacy-fizjoterapeuci-ze-swietokrzyskiego-centrum-rehabilitacji-dogadali-sie-z-dyrekcja-podpisano-porozumienie/ar/c14-15714074/16.07.2021/	POROZUMIENIE

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LIPIEC 2021

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
16. Data: 13 lipca 2021 Miejsce konfliktu: woj. wielkopolskie – Trzemeszno Branża: Produkcja pozostałych wyrobów z mineralnych surowców niemetalicznych, gdzie indziej niesklasyfikowana	zakładowe organizacje związkowe: Konfederacja Pracy i Solidarność 80	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • podwyższenie dodatku stażowego, podwyższenie wynagrodzenia zasadniczego • krótsze umowy na czas określony Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Paroc Trzemeszno. Będzie strajk generalny? „Jeśli będzie trzeba, zatrzymamy produkcję i zamkniemy bramy” Od kilkunastu miesięcy miały trwać rozmowy z dyrekcją trzemeszeńskiego zakładu Paroc Polska, produkującego wełnę kamienną. Mimo, że firma prosperuje dobrze, załoga twierdzi, że warunki pracy nie są korzystne. Był strajk ostrzegawczy, za kilka dni być może dojdzie do strajku generalnego z zatrzymaniem produkcji i zamknięciem bram firmy. Podwyżki płac, zdecydowane zwiększenie dodatku stażowego, krótsze umowy na czas określony – takie są postulaty pracowników Paroc Polska z siedzibą w Trzemesznie. Mimo, że – jak twierdzą zatrudnieni – zakład prosperuje bardzo dobrze, a z jego terenu dziennie wyjeżdża nawet dwieście ciężarówek z towarem, zarobki pracowników produkcyjnych są zbyt niskie. Średnia zakładowa płaca to 6 tysięcy złotych brutto, jednak pamiętać trzeba, że wyliczono ją z zarobków wszystkich pracowników, także dyrektorów pionów i managerów. Kolejną kwestią poruszoną przez pracowników były niskie dodatki stażowe. Jak komentował Edward Śniegocki z zakładowej komisji Solidarność '80, po 40 latach pracy, jego dodatek – najwyższy z możliwych – wynosi... 160 złotych. Gdy 23 czerwca odbył się strajk ostrzegawczy i na kilka godzin wstrzymano produkcję, nikt nie spodziewał się, że to nie koniec protestów. Mimo, że straty to nawet tysiące złotych, a na pokojowy wiec strajkowy przyszło kilkuset pracowników, ich pracodawca odmówił spełnienia postulatów strajkujących. Jak twierdzą pracownicy – nie odbyło się bez utrudnień. Jak relacjonuje Piotr Buczyński, przewodniczący komisji zakładowej Konfederacji Pracy w Paroc Polska, na początku lipca doszło do rozmów z dyrekcją firmy. Nie przyniosły one jednak oczekiwanych skutków. W planach Konfederacji jest przeprowadzenie w dniach 20-21 lipca referendum strajkowego, którego wynik zadecyduje o przeprowadzeniu strajku generalnego. Jak zapowiada pracownik firmy, będzie to strajk nie tylko ze wstrzymaniem produkcji, ale też z zamknięciem bram firmy, tak, aby nie mogły ani wyjechać ciężarówki z towarem – wełną skalną, w produkcji której specjalizuje się Paroc. Dodatkowo, strajkowy paraliż będzie trwał... nieokreślony czas. Buczyński podkreśla: może dojdzie do kolejnych rozmów w przyszłym tygodniu. Jeśli jednak nie będą one zadowalające, a pracownicy w referendum opowiedzą się za generalnym strajkiem, trzemeszeński zakład, najlepiej prosperujący z grupy Paroc w Europie, stanie. Autor: Hanna Komorowska-Bednarek Źródło informacji medialnej: https://gniezno.naszemiasto.pl/ https://gniezno.naszemiasto.pl/paroc-trzemeszno-bedzie-strajk-generalny-jesli-bedzie/ar/c1-8366722 /13.07.2021/	na 20-21 lipca zapowiedziano przeprowadzenie referendum strajkowego

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LIPIEC 2021

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
17. Data: 13 lipca 2021 Miejsce konfliktu: woj. świętokrzyskie – Starachowice Branża: Produkcja autobusów	Komisja Międzyzakładowa NSZZ „Solidarność” w MAN Bus Starachowice	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • żądanie płacowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Jest porozumienie w MAN-ie. Podwyżki, premie i bonusy dla pracowników We wtorek w godzinach porannych doszło do porozumienia między związkami zawodowymi, a zarządem MAN Bus w Starachowicach. Pracownicy wywalczyli co najmniej 200 zł podwyżki, bonusy oraz gwarancje premii miesięcznych. Trudna sytuacja w starachowickich zakładach produkującej autobusy trwała od kilku miesięcy. Pracownicy kilkakrotnie organizowali pikety oraz strajk włoski. – Walka, jaką o wzrost wynagrodzeń pracowników prowadził NSZZ „Solidarność” była długa i nerwowa. Spowodowane to było postawą zarządu firmy, który najpierw nie podejmował negocjacji, a gdy wreszcie je podjął to stawiał przed związkami zawodowymi takie żądania, że były one dla „Solidarności” nie do przyjęcia – napisał Jan Seweryn, przewodniczący Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” w MAN Bus. We wtorek doszło jednak do porozumienia. Ostatecznie od 1 lipca płaca pracowników MAN Bus wzrośnie o 3,5 procent, ale nie będzie to mniej niż 200 zł. brutto. W lipcu zostanie wypłacony także bonus w wysokości 600 zł. brutto. Pracownicy dostali także gwarancję premii miesięcznej na poziomie minimum 8 procent (dla pracowników na stanowiskach robotniczych) i minimum 6 procent (dla pracowników na stanowiskach nierobotniczych). Autor: kep, Kamil Markiewicz, dar Źródło informacji medialnej: https://kielce.tvp.pl/https://kielce.tvp.pl/54815691/jest-porozumienie-w-manie-podwyzki-premie-i-bonusy-dla-pracownikow/13.07.2021/	POROZUMIENIE

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LIPIEC 2021

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
18. Data: 8 lipca 2021 Miejsce konfliktu: woj. dolnośląskie - Wrocław Branża: Edukacja	nauczyciele z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 15 na Muchoborze	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • represje za działalność związkową Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: "Dość represji za działalność związkową". Pikieta w ZSP nr 15 na Muchoborze Dość represji za działalność związkową - krzyżeli dziś na wrocławskim rynku nauczyciele jednej z największych szkół we Wrocławiu - Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 15 na Muchoborze. W maju rada pedagogiczna, w tajnym głosowaniu, opowiedziała się za odwołaniem wieloletniej dyrektor Jolanty Dołęgowskiej. Protestujący nauczyciele twierdzą, że szefowa placówki stosuje mobbing i nęka pracowników, którzy należą do związku zawodowego - np. nie wypłaca im należnych dodatków. Do tej pory dyrektor nie straciła jednak stanowiska: Urzędnicy wszczęli kontrolę, ale na wyniki trzeba jeszcze poczekać. Na razie mamy związane ręce - mówi Wojciech Koerber z biura prasowego Urzędu Miejskiego: Skontaktowaliśmy się z dyrektorem szkoły, ale nie chciała komentować sprawy. Odezwali się do nas natomiast nauczyciele szkoły, którzy stanowczo zaprzeczają temu co powiedzieli urzędnicy. Ich zdaniem, wbrew temu co twierdzi magistrat, sprawy trafiły już na sądową wokandę. - Jedna z nauczycielek wniosła przeciwko dyrektorce pozew do sądu pracy, a ja złożyłam pozew do sądu administracyjnego. Poza tym kilka tygodni temu do prokuratury Wrocław Fabryczna wpłynęło zawiadomienie o popełnieniu przez Dołęgowską przestępstwa (złamanie art. 35 Ustawy o związkach zawodowych – o czym Magistrat został poinformowany). Kolejne doniesienie, tym razem o łamaniu art. 32 Ustawy o związkach zawodowych zostanie złożone na dniach", czytamy w mailu. Autor: Martyna Czerwińska, mk Źródło informacji medialnej: https://www.radiowroclaw.pl/ https://www.radiowroclaw.pl/articles/view/110025/Dosc-represji-za-dzialalnosc-zwiazkowa-Pikieta-w-ZSP-nr-15-na-Muchoborze 08.07.2021/	Pikieta protestacyjna

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LIPIEC 2021

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
19. Data: 5 lipca 2021 Miejsce konfliktu: woj. pomorskie – Branża: ratownictwo morskie; (jednostka budżetowa)	Komisja Międzyzakładowa NSZZ „Solidarność” Morskich Służb i Przedsiębiorstw Ratowniczych	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • żądania płacowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Mayday dla ratownictwa morskiego – akcja protestacyjna SAR. Ratownicy apelują o podwyżki. Banery i flagi na budynkach „Mayday dla ratownictwa morskiego” ogłosili w poniedziałek, 5.07.2021 r. pracownicy Morskiej Służby Poszukiwania i Ratownictwa. Budynki SAR na całym wybrzeżu zostały oflagowane. – Nadal czekamy na ruch Ministerstwa Infrastruktury, chcemy godnych wynagrodzeń – tłumaczą związkowcy z SAR-u. Do odwołania ma trwać akcja protestacyjna pracowników Morskiej Służby Poszukiwania i Ratownictwa. Morscy ratownicy rozpoczęli ją w poniedziałek, 5 lipca. Przy budynkach SAR-u na całym polskim wybrzeżu przedstawiciele związków zawodowych MSPiR-u umieścili banery z hasłem: „Niebezpieczna praca – niegodziwa płaca”, „Mayday dla ratownictwa morskiego” (mayday jest w międzynarodowym kodzie w łączności radiowej komunikatem o zagrożeniu życia) oraz „SAR – smutek, agonía, rozpacz”. – To reakcja na niedawną Komisję Gospodarki Morskiej, w czasie której przekonaliśmy się, że Ministerstwo Infrastruktury nie chce współpracować, nie jest zainteresowane rozwiązaniem problemu płacowego w SAR – mówi Aleksander Hinc, sekretarz Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” Morskich Służb i Przedsiębiorstw Ratowniczych. – Ostrzegaliśmy, że, jeśli nie będzie dialogu, podejmiemy działania protestacyjne. – Mieliśmy obiecaną kilka lat temu 1 000 zł podwyżki. Dostaliśmy tylko jedną transzę, a ministerstwo tłumaczyło się brakiem środków. Ale jakoś 20 mln zł na rekompensaty dla armatorów jednostek wędkarskich się znalazło – podkreślał Marek Witbrot, członek Rady Krajowej Sekcji Morskiej Marynarzy i Rybaków NSZZ „Solidarność”. Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, pracownicy MSPiR nie zaostrzą działań protestacyjnych. – Jesteśmy służbą ratowniczą, życie ludzkie jest dla nas najważniejsze. Cały czas wychodzimy w morze. Nasza akcja jest właściwie nie protestacyjna, a informacyjna – tłumaczy Aleksander Hinc. – Nie możemy sobie pozwolić na ostry strajk. Możemy jedynie apelować. Autor: Tomasz Chudzyński Źródło informacji medialnej: https://puck.naszemiasto.pl/ https://puck.naszemiasto.pl/mayday-dla-ratownictwa-morskiego-akcja-protestacyjna-sar/ar/c1-8355854/05.07.2021/	„Mayday dla ratownictwa morskiego” ogłosili 5 lipca pracownicy Morskiej Służby Poszukiwania i Ratownictwa budynki SAR na całym wybrzeżu zostały oflagowane

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LIPIEC 2021

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
20. Data: 5 lipca 2021 Miejsce konfliktu: woj. kujawsko-pomorskie – Bydgoszcz Branża: Transport lądowy pasażerski	Związek Zawodowy Pracowników Komunikacji Miejskiej w RP i „Solidarność”	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • żądania płacowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Będą podwyżki, strajk zawieszony. Związkowcy dogadali się z zarządem MZK Jest wstępne porozumienie związkowców z zarządem Miejskich Zakładów Komunikacyjnych w Bydgoszczy - na razie w kwestii płac. Przy wsparciu negocjatora udało się wynegocjować 300 zł podwyżki brutto od sierpnia dla każdego pracownika. To oznacza, że nie dojdzie do planowanego na wtorek zaostżenia protestu. - Po dzisiejszym spotkaniu jeden punkt został wstępnie ustalony - ten chyba najważniejszy dla załogi, który mówi o zmianie płac w tym roku, czyli o znalezieniu pieniędzy na wynagrodzenia – mówi Andrzej Arndt, przewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Komunikacji Miejskiej. - Ten punkt mamy ustalony bez podpisania porozumienia. Dzisiejsze spotkanie zostało przerwane, a spór zbiorowy zawieszony, bo od jutra planowaliśmy zastrzyć formę, jednak ze względu na znalezienie środków na wynagrodzenia, zawiesiliśmy ten spór do momentu podpisania całego porozumienia, bo chodzi też o kolejne lata – tłumaczy. To nie koniec postulatów związkowców, którzy chcą uczestniczyć w podpisywaniu umów MZK z Zarządem Dróg Miejskich oraz ustalaniu kosztów, które ponosi firma. Dopiero po podpisaniu ostatecznego porozumienia zapadnie decyzja o zakończeniu sporu zbiorowego. Autor: Elżbieta Rupniewska Źródło informacji medialnej: https://www.radiopik.pl/ https://www.radiopik.pl/5.94027.beda-podwyzki-strajk-zawieszony-zwiazkowcy-dogad/05.07.2021/	wstępne porozumienie związkowców z zarządem Miejskich Zakładów Komunikacyjnych w Bydgoszczy nie dojdzie do planowanego na wtorek zaostżenia protestu zawieszenie sporu zbiorowego

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LIPIEC 2021

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
21. Data: 1 lipca 2021 Miejsce konfliktu: woj. śląskie – Jastrzębie-Zdrój, Mikołów, Katowice Branża: Górnictwo węglu kamiennego	Rada Krajowa Sekcji Górnictwa Węgla Kamiennego NSZZ Solidarność	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • odwołanie prezes JSW • brak dialogu społecznego i łamanie praw pracowniczych i związkowych w JSW SA • nieodbieranie zakontraktowanego węgla przez energetykę i nadmierny importem węgla z zagranicy Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Śląskie. Związkowcy żądają dymisji prezes JSW. Pikiety górniczej Solidarności w Jastrzębiu-Zdroju, Mikołowie i Katowicach Kilkuset związkowców, głównie z górniczej Solidarności, piketowało w czwartek siedzibę Jastrzębskiej Spółki Węglowej, katowickie biuro poselskie szefa rządu oraz biuro europosłanki PiS Izabeli Kloc w Mikołowie. Zarzucali politykom m.in. obsadzanie zarządów spółek węglowych niekompetentnymi ludźmi. (...) Czwartkowe pikiety - jak napisali ich organizatorzy z Solidarności - zorganizowano "w związku z brakiem dialogu społecznego i łamaniem praw pracowniczych i związkowych w JSW SA, obsadzaniem stanowisk ludźmi niekompetentnymi, a popieranymi przez lokalnych parlamentarzystów, brakiem odbioru zakontraktowanego węgla energetycznego i nadmiernym importem węgla z zagranicy". Kontekstem manifestacji była m.in. sytuacja w Jastrzębskiej Spółce Węglowej, gdzie związkowcy prowadzą spór płacowy z zarządem, domagając się podwyżek większych od zapowiedzianego przez zarząd wzrostu wynagrodzeń od 1 lipca o 3,4 proc. W miniony wtorek, dzień po ogłoszeniu planów związkowych pikiet, JSW opublikowała stanowisko, w którym zapewniono, że spółka "realizuje dialog społeczny i z wielką przykrością oraz rozczarowaniem przyjmuje postawę trzech reprezentatywnych organizacji związkowych, które zapowiadając protesty dążą do eskalacji niepokojów społecznych wśród naszych pracowników". - Bezpieczeństwo i gwarancja pracy oraz płacy dla naszej Zalogi to priorytet całego Zarządu JSW. Dlatego będą podwyżki dla wszystkich pracowników o 3,4 proc. już od lipca 2021 r. To maksymalne podwyżki na jakie dziś JSW stać. Przedłużyliśmy Zalodze także zapewnienie pracy o 10 lat. Jesteśmy też w toku rozmów ze stroną społeczną JSW. Nie można mówić, że dialogu nie prowadzimy – powiedziała cytowana w komunikacie prezes Barbara Piontek. Oprac.: Tomasz Kapica Źródło informacji medialnej: https://wiadomosci.wp.pl/slask/slaskie-zwiazkowcy-zadaja-dymisji-prezes-jsw-pikiety-gorniczej-solidarnosci-w-jastrzebiu-zdroju-mikolowie-i-katowicach-6656695463762496a?nil=&src01=f1e45&src02=isgf/01.07.2021/	1 lipca pikiety górniczej Solidarności odbyły się w Jastrzębiu-Zdroju, Mikołowie i Katowicach

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LIPIEC 2021

Data zgłoszenia	Miejsce konfliktu	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
22.	Data: 1 lipca 2021 Miejsce konfliktu: woj. lubuskie – Zielona Góra Branża: Ochrona zdrowia i pomoc społeczna	Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” w Szpitalu dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Ciborzu	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • żądanie płacowe, warunki pracy Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Solidarność triumfuje i kończy spór z dyrekcją szpitala w Ciborzu Po sześciu miesiącach osiągnięto porozumienie płacowe między Solidarnością i szefostwem szpitala wielospecjalistycznego dla nerwowo i psychicznie chorych w Ciborzu. Przypomnijmy, że Solidarność weszła w spór zbiorowy z dyrekcją szpitala, a do rozwiązania problemu powołano mediatora. Dziś na konferencji prasowej przedstawiciele Solidarności wskazywali, że porozumienie kończy sześciomiesięczny spór o płace i dodatki za pracę w niedzielę i święta. Kazimierz Cegliński przewodniczący komisji zakładowej NSZZ Solidarność podkreśla, że głównym celem dla Solidarności było doprowadzenie do należytego wynagradzania pracowników. Daniel Sawicki Źródło informacji medialnej: https://www.zachod.pl/https://www.zachod.pl/308153/308153/ /01.07.2021/	porozumienie płacowe